

Kobiety to nie jest słaba płeć

data aktualizacji: 2022.02.10 autor: Włodzimierz Szczepański



W 2009 roku Bożena Kłos zaniósła swoje prace na rozmowę w sprawie przyjęcia na 3-letnie studia na kierunku Fine Art w Bradford School of Arts and Media. (fot. arch.)

Shibden Hall to zabytkowy dom, który odwiedzają lesbijki z całego świata. Mieszkała w nim Anne Lister niezwykła kobieta, która wzbudziła sprzeciw konserwatywnej społeczności XIX-wiecznej Anglii. Obecnie dom jest częścią Calderdale Museums, w którym pracuje rawianka, Bożena Kłos. Opowiedziała nam o niezwykłej postaci i swoich emigracyjnych losach.

Na ślad rawianki Bożeny Kłos w Wielkiej Brytanii trafiliśmy przypadkiem. W internecie pojawiła się ilustracja – grudniowy spacer późną nocą po Rawie. W dość ciemnych, no bo wieczór, barwach – piesek, w tle człowiek wyprowadzający na spacer jakiegoś innego pieska, zarys bloku.

Anne Lister urodziła się w 1791 r. w Halifaxie. Była najstarszą córką oficera brytyjskiego, wysłano ją do szkoły z internatem w Yorku, gdzie poznała swoją pierwszą miłość, Elizę Raine. Anne Lister pisała dzienniki, opisywała swoją codzienność, również szczegóły z jej życia seksualnego. Część dzienników napisała „sekretną ręką” kodem odwołującym się

do starożytnej greki i liczb. Po jej śmierci przeleżały na strychu domu.

Dalej ślad prowadził do galerii ilustratorki -bo_klos na Instagramie.

- Pochodzę z Rawy. Moi rodzice nadal tam mieszkają, odwiedzamy ich regularnie w wakacje i święta. A co do ilustracji, to kochany piesek Alibi, adoptowany 2 lata temu przez moją siostrę, Oliwię. Piesek też przyjeżdża do dziadków na święta i wakacje z Warszawy, gdzie na stałe mieszka - odpisała Bożena Kłos.

W latach 30-tych ubiegłego wieku dziennikami Anne zainteresowała się rodzina. Złamała kod i dzienniki i znów schowała z obawy przed ostracyzmem. Wtedy wierzono, że homoseksualizm to choroba dziedziczna. Ujawnione zostały dopiero w latach 70-tch, gdy zmienił się stosunek do osób homoseksualnych

Droga rawianki do bycia ilustratorką jest zaskakująca. Od dziecka lubiła rysować i malować.

- W rawskim MDK-u w latach 90-tych Jolanta Ziółek organizowała zajęcia plastyczne i wakacyjne plenery. W szkole podstawowej miałam świetną nauczycielkę plastyki, Lidię Skoneczną-Gołą. To były jedyne miejsce w Rawie, gdzie mogłam się realizować artystycznie. Jednak po skończeniu rawskiego liceum w 2000 roku nie zdecydowałam się zdawać do szkoły artystycznej - przyznaje z żalem Bożena Kłos.

Dzienniki były tajemnicą. Tymczasem jeszcze za życia Anne Lister wzbudziła sprzeciw konserwatywnej społeczności XIX-wiecznej Anglii. W 1832 r., po powrocie do Halifax z podróży do Europy, poznała 29-letnią Ann Walker, piękną i dziedziczkę fortuny. Chwilowe zauroczenie, motywowane głównie względami materialnymi, zmieniło się w namiętne uczucie. Kobiety potajemnie się pobrały się.

W poszukiwaniu pracy Bożena Kłos przeniosła się o Warszawy.

- Wtedy jednak od pracownika oczekiwano, aby pracował za pół darmo i znał chiński - mówi z przekąsem...

Czytaj dalej w archiwalnym wydaniu (3.02) „Głosu Rawy Mazowieckiej i Okolicy”. Do pobrania w wersji elektronicznej - [TUTAJ](#)

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/40043-kobiety-to-nie-jest-slaba-plec>